



 PŁOCK

SPONSOR GENERALNY



ORLEN



WAPRZOD  NAFCIARZA
FINAL FOUR ENF EUROPEAN LEAGUE 22/23 May 2021 Mannheim

MIESIĘCZNIK NAFCIARZA



SPR WISŁA PŁOCK
NR 8 · GRUDZIEŃ 2022



SPIS TREŚCI

Zimowe atrakcje	str. 6
Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku!	str. 7
Co słyhać u Nafciarzy? – podsumowanie listopada	str. 9
Poznajemy rywali – z kim zagramy w grudniu?	str. 10
Terminarz – z kim, kiedy i o której?	str. 12
"KIERO" - poznajcie historię naszego Kierownika Drużyny!	str. 14
Wspominamy Ligę Mistrzów 2014/2015 i 2015/2016	str. 16
Dan-Emil Racoęta	str. 16

PIŁKARSKI PIŁKARSKI
W ZESTAW ZESTAW
KIBICA KIBICA KIBICA KIBICA KIBICA
99 zł 99 zł **17,99 zł*** 17,

Treść: Magdalena Kopeć, Koordynacja: Justyna Gawlińska
Opracowanie graficzne i przygotowanie do druku: Łukasz Bierkowski

Wynajem lokali w stanie deweloperskim:
gabinety lekarskie,
gabinety kosmetyczne...

COTEX
Office Centre

Cotex Office Centre

Oferujemy do wynajmu :

- ▶ Nowoczesne powierzchnie biurowe i handlowo-usługowe
- ▶ Powierzchnie przygotowane pod wszelkiego rodzaju **usługi medyczne** tj. przychodnie, gabinety lekarskie, zabiegowe i kosmetyczne
- ▶ Powierzchnie w stanie deweloperskim do własnej aranżacji
- ▶ Nowocześnie wyposażone sale konferencyjne z widokiem na panoramę Płocka

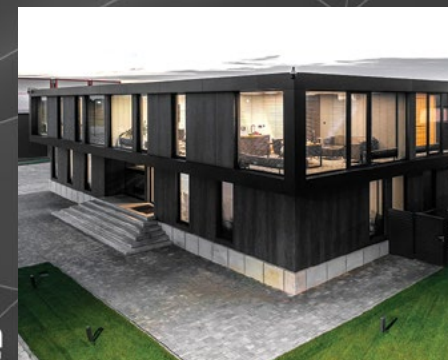


Płock, ul. Piłsudskiego 35 tel.: 600 805 192
sekretariat@elkop.pl

MODULAR
SYSTEM

TAM, GDZIE LICZY SIĘ CZAS funkcjonalne i nowoczesne systemy modułowe

Rozwiązania oferujące komfort i bezpieczeństwo
Szybki czas realizacji i dostawy
Możliwość dowolnej aranżacji przestrzeni
Mobilność rozwiązań
Możliwość szybkiej modyfikacji i rozbudowy



www.modularsystem.pl

ZIMOWE ATRAKCJE



Lodowisko przed ratuszem

– W naszym mieście zapewniamy warunki do aktywności na świeżym powietrzu, budując między innymi siłownie terenowe. A na zimę uruchomimy lodowisko – zapowiada prezydent Andrzej Nowakowski.

Na Starym Rynku już trwa montaż obiektu. Ślizgawka będzie czynna codziennie, przez siedem dni w tygodniu (z wyjątkiem pierwszego dnia Bożego Narodzenia) od godz. 9 do 21. Wejście na lodowisko będzie możliwe o pełnej godzinie. Obok niego uruchomiona zostanie wypożyczalnia tyżew.

– Otwarcie lodowiska zaplanowaliśmy przed szóstym grudnia, aby zdążyć na mikołajki. Tego dnia przed ratuszem odbędzie się impreza, na którą zapraszamy wszystkich chętnych, niezależnie od wieku – informuje prezydent Nowakowski. W planach jest wiele atrakcji. Będzie m.in. słodki poczęstunek, gorąca czekolada i herbata, zabawy i konkursy z nagrodami oraz fotobudka. Przybędzie również gość specjalny – święty Mikołaj. W czasie imprezy, po wspólnym odliczaniu, uruchomiona zostanie iluminacja Starego Rynku. Podobnie jak w poprzednim

roku udekorowane będą latarnie, fontanna, dwa drzewa oraz obrisy kamienic. Na placu przed ratuszem stanie również okazała choinka.

Świąteczne oświetlenie pojawi się także w innych częściach miasta, jednak ze względu na oszczędności iluminacja w tym roku będzie skromniejsza niż w poprzednich latach. Dekoracje świąteczne rozświetlą kilka ulic starówki: Bielską (na odcinku od Starego Rynku do Kwiatka), Grodzką i Tumską. Na trawniku na placu Narutowicza pojawią się natomiast dekoracje w kształcie bombek. Te same, które w ubiegłym roku zdobyły nabrzeże wiślane. Montaż oświetlenia już trwa i zakończy się do 4 grudnia. Ozdoby, poza tymi na Starym Rynku, będą włączane sukcesywnie, zaraz po ich zamontowaniu.

W niedzielę 18 grudnia prezydent Płocka Andrzej Nowakowski zaprasza mieszkańców na „Wigilię przed ratuszem”. – To doskonała okazja, aby się spotkać, złożyć życzenia i podzielić się opłatkiem, wspólnie zaśpiewać kolędy i skosztować wigilijnych potraw – mówi prezydent.



Prezydent Płocka Andrzej Nowakowski z dziewczętami ze Studia Tańca Fame podczas jednej z ubiegłorocznych grudniowych imprez na Starym Rynku

DRODZY KIBICE,

zbliżają się Święta Bożego Narodzenia, a wraz z nimi czas wyciszenia oraz refleksji. Z tej okazji chcielibyśmy życzyć Wam dużo zdrowia, spokoju, pomyślności oraz samych powodów do uśmiechu na twarzy. Mamy nadzieję, że spędzicie te święta w pogodnej atmosferze, w rodzinnym gronie i nie zapomnicie również o tych, którzy w tym okresie szczególnie potrzebują wsparcia oraz miłości. Niech, mimo temperatury za oknem, będą to ciepłe, niebiesko-biało-niebieskie Święta Bożego Narodzenia i niechaj przyniosą Wam tyle radości, co tegoroczny Puchar Polski!

Przed nami również zakończenie 2022 roku, który dla społeczności Nafciarzy okazał się bardzo udany. Życzymy Wam i nam, abyśmy nadchodzący 2023 rok, spędzili w zdrowiu oraz by przyniósł wszystkim, w których sercach jest płocki szczypiorniak, jeszcze więcej spełnienia oraz radości po zwycięstwach ORLEN Wisły Płock!

**Życzy SPR Wisła Płock
Zawodnicy, sztab trenerski oraz zarząd i pracownicy klubu!**

**WISŁA
PŁOCK
SPR
1947**

**ZBIERAJ
AUTOGRAFY
NAFCIARZY
NA KLUBOWYCH
KARTACH**

SKLEP.SPRWISLAPLOCK.PL

Co słyszeć u Nafciarzy? – podsumowanie listopada

Nie wiedzieć kiedy, minął nam listopad! Za oknem zdecydowanie się ochłodziło, a termometry pokazały stopnie na minusie, jednak nie u Nafciarzy! ORLEN Wisła Płock zamknęła kolejny gorący miesiąc, w którym tradycyjnie działo się naprawdę wiele. Match Of The Week, powrót Niko Mindegia, sukcesy młodych Nafciarzy, Mecz z Klasą i kolejne akcje dla najmłodszych fanów – zdecydowanie jest co wspominać!

MATCH OF THE WEEK W OA

Listopad rozpoczęliśmy wyjątkowym wydarzeniem! W Orlen Arenie Nafciarze rozegrali spotkanie EHF Champions League z węgierskim mocarzem – Telekom Veszprem HC, a pojedynek ten przez European Handball Federation został okrzyknięty Match of the Week! Trzeba przyznać, że EHF miał nosa, ponieważ mecz

przyjaźni okazał się, pełnym walki i emocji, starciem na najwyższym poziomie. Co prawda, zwyciężyli goście, ale atmosfera w płockiej hali była niesamowita. Kto nie był z nami, może tylko żałować i w ramach rekompensaty kupić już bilety na kolejny mecz na poziomie Ligi Mistrzów w Orlen Arenie!

MŁODZI NAFCIARZE W FORMIE

Sezon 2022/2023 trwa w najlepsze i nie tylko nasza pierwsza drużyna odnosi w nim sukcesy! ORLEN Wisła II Płock, z nowym trenerem – Michałem Skórskim oraz znacznie zmienionym składem, rozpoczęła obecne rozgrywki od wyjazdowego pojedynku z pierwszoligowym beniaminkiem - UMKS Trójką Ostrołęka i już w inauguracyjnym spotkaniu zapisała na swoim koncie zwycięstwo. Jak się okazało, mimo porażek z mocnymi rywalami z Ciechanowa

i Warszawy, młodzi Nafciarze nie poddali się i do sukcesu z Ostrołęką dołożyli jeszcze wygrane z drużynami z: Radzymina, Sierpca, Zwolenia i Płocka. Po siedmiu meczach, płocczanie zajmują czwarte miejsce w tabeli grupy C, a zespół z piątej lokaty wyprzedzają sześcioma punktami. Wszystkich miłośników szczyptorniaka zapraszamy do Orlen Areny, także na mecze naszej drugiej drużyny – gwarantujemy świetne widowiska oraz ogromne emocje!

MECZ Z KLASĄ

Przy okazji pojedynku z Azotami-Puławy, w 11. serii PGNiG Superligi, zaprosiliśmy naszych fanów uczęszczających do szkół na Mecz z Klasą. Akcja polegała na konkursie frekwencji wśród szkolnych grup zorganizowanych – klasa, która najliczniejszą grupą wspierała Nafciarzy w meczu z puławianami, otrzymała wejściówki na starcie Wiślaków w Lidze

Mistrzów z CS Dinamo București oraz możliwość zrobienia pamiątkowego zdjęcia z całą drużyną ORLEN Wisły Płock. Zwycięzcom raz jeszcze gratulujemy i dziękujemy za dopingowanie Nafciarzy, a wszystkim klasom przypominamy o specjalnych cenach biletów i zapraszamy na kolejne mecze!



NIKO MINDEGIA W DOMU!

Po długiej przerwie i rehabilitacji w rodzinnej Hiszpanii, do Płocka wrócił Niko Mindegia. Co prawda jeszcze nie na stałe, ale kibice i drużyna przywitali go bardzo gorąco – ciastem, medalem oraz Pucharem Polski! Niko, podczas Finału Mistrzostw Polski 2022, doznał poważnej kontuzji kolana. Konieczna była operacja oraz rehabilitacja, ale jak mówi, poszły lepiej niż zakładano i po

tym ciężkim okresie Hiszpan powoli wraca do formy. Niko spędził listopad w Polsce, teraz wróci na testy do swojego kraju i w styczniu będzie mógł już na stałe dołączyć do drużyny. Jak sam powiedział, tęskni za wszystkim – od samego bycia w Płocku, po kibiców, którzy stale przesyłają mu w wiadomościach ogrom wsparcia.

STREFA MŁODEGO NAFCIARZA

O tym, że przemianę przeszły Dni Meczowe, nikomu nie trzeba przypominać! W tym sezonie, podczas meczów Nafciarzy na kibiców czekają przeróżne atrakcje – od zdjęć z gwiazdami płockiej piłki ręcznej, przez foodtrucki i strefę słodkości, po specjalną strefę dla najmłodszych fanów ORLEN Wisły Płock. W strefie „Młodego Nafciarza” mamy Kącik Dziecięcy, z animatorami z dobrze znanej dzieciom bawialni „Fikołki” i Wiślackim Misiem oraz słodkościami,

malowaniem buziek i kolorowankami, Biuro Paszportowe, w którym można podstemplować Paszporty Młodego Nafciarza oraz nowość – Kącik Treningu. Od meczu z Veszprem, najmłodszy fani piłki ręcznej mają do dyspozycji piłki oraz bramkę, a na niektórych meczach ORLEN Wisły Płock będą odwiedzać ich trenerzy SKF Wisły Płock, którzy opowiedzą oraz pokażą, jakie ćwiczenia powinien znać każdy przyszły szczyptorniasta.

POZNAJEMY RYWALI

- Z KIM ZAGRAMY W GRUDNIU?

Czy grudzień to kulminacyjny miesiąc w roku? Z pewnością, lecz nie tylko! To także kulminacyjny punkt dla pierwszej części sezonu sportowego. Przed ORLEN Wisłą Płock ostatnie cztery mecze w 2022 roku, w których rywalami Nafciarzy będą zespoły z najwyższej półki. Grudzień przyniesie nam hit PGNiG Superligi, czyli pojedynek z Łomżą Industrią Kielce oraz 3 starcia w elitarnej Lidze Mistrzów. Dwa spotkania EHF Champions League obejrzymy w Orlen Arenie, zaś jedno, odbędzie się w Veszprem, które jest jednym z ulubionych kierunków płockich kibiców. Kibicujcie Nafciarzom i zakończmy ten rok wspólnymi sukcesami!



CS DINAMO BUCURESTI

rok powstania: 1953 r.

barwy: czerwono-białe

ostatni sezon: 1. miejsce

Grudzień rozpocznie się meczem na poziomie Ligi Mistrzów. Z rewizytą do Orlen Areny przyjedzie Mistrz Rumunii, u którego Nafciarze gościli przed tygodniem, czyli CS Dinamo Bucuresti. Spotkanie w Bukareszcie, który jest niezwykle trudnym terenem, było takie, jak można było się domyślać – naprawdę wymagające. Już po pierwszej połowie wynik przemawiał na korzyść gospodarzy (15:14), zaś po przerwie, a zwłaszcza w końcówce meczu, Dinamo wypracowało kilkubramkową przewagę i ostatecznie zwyciężyło pierwszy pojedynek z Nafciarzami, przy rezultacie 32:27. Teraz czeka nas rewanż w Orlen Arenie i spotkanie z zawodnikami, którzy przed laty reprezentowali barwy ORLEN Wisły Płock - Danem-Emilem Racoteą i Valentinem Ghioneą. W Płocku, Niebiesko-Biało-Niebiescy będą mieli ze sobą swojego ósmego zawodnika, z którym są w stanie walczyć o wszystko, więc wiele się może wydarzyć!

TELEKOM VESZPREM HC

rok powstania: 1977 r.

barwy: czerwono-białe

ostatni sezon: 2. miejsce



Jeśli nie macie pomysłu na - delikatnie spóźniony - prezent na Mikołajki, Nafciarze przychodzą z pomocą! W czwartek – 8 grudnia, ORLEN Wisła Płock uda się na jedyny grudniowy wyjazd. Wiślacy zmierzą się z Telekom Veszprem HC, a jak wiadomo, węgierskie Veszprem jest jednym z ulubionych kierunków kibiców Nafciarzy. Zatem sobie

lub bliskim sprawcie wyjazd na mecz polsko-węgierskiej przyjaźni! Ostatnie spotkanie ORLEN Wisły Płock i Telekom Veszprem HC odbyło się na początku listopada'22 w Orlen Arenie. Zdecydowanie był to mecz walki i emocji, a zakończył się zwycięstwem Węgrów 30:26, którzy w tym sezonie są niemal bezbłędni. Patrząc na przebieg gry, możemy być jednak pewni, że Niebiesko-Biało-Niebiescy, również w rewanżu, postawią trudne warunki i kto wie, czy tym razem Veszprem będzie w stanie zatrzymać komplet punktów!



ŁOMŻA INDUSTRIA KIELCE

rok powstania: 1965 r.

barwy: żółto-biało-niebieskie

ostatni sezon: 1. miejsce

Tradycyjnie już, w ostatniej serii pierwszej części rozgrywek, płocky szczypiorniczy zmierzają się w hicie kolejki PGNiG Superligi, na który czekają kibice piłki ręcznej nie tylko w Płocku i Kielcach, ale również w innych częściach Polski i świata. Tym razem jesienną potyczkę Nafciarzy i Łomży Industria Kielce obejrzymy w Orlen Arenie, a rywali z województwa świętokrzyskiego z pewnością nikomu nie trzeba przedstawiać. W ubiegłych rozgrywkach płocka hala wypełniła się fanami po brzegi, zaś pojedynek po regulaminowym czasie gry zakończył się remisem. Ostatecznie, po rzutach karnych, lepsi byli kielczanie, jednak nie bez echa w tym pojedynku przeszły czerwone kartki dla kluczowych zawodników Wisły czy kontuzja Niko Mindegii. Teraz konta obu drużyn są czyste i gotowe na następne w historii WIELKIE STARCIE!

HC PPD ZAGRZEB

rok powstania: 1922 r.

barwy: niebiesko-białe

ostatni sezon: 1. miejsce



Grudzień, rok i zarazem pierwszą część sezonu 2022/2023, ORLEN Wisła Płock zamknie meczem EHF Champions League z chorwackim HC PPD Zagreb. Ostatni miesiąc 2022 r. okazał się bogaty w pojedynki elitarnej Ligi Mistrzów, zatem nie ma się nad czym zastanawiać, a trzeba korzystać z możliwości uczestniczenia w kolejnych świętach piłki ręcznej w Orlen Arenie. Nafciarze z Zagrzebiem grali już w październiku, wtedy – w Chorwacji, do przerwy prowadzili jedną bramką (15:14), zaś ostatecznie rywalizacja zakończyła się remisem i drużyny podzieliły się punktami. Był to mecz wyrównany i dokładnie takiego możemy spodziewać się też w Płocku, jednak tym razem liczymy na szczęśliwe zakończenie oraz przypiecztowanie końca roku zwycięstwem!

Wspieraj Nafciarzy i bądź ósmym zawodnikiem ORLEN Wisły Płock!



TERMINARZ



ORLEN WISŁA PŁOCK - CS DINAMO BUCURESTI

1 grudnia, g. 18:45

EUROSPORT



TELEKOM VEZSPREM HC - ORLEN WISŁA PŁOCK

8 grudnia, g. 18:45

EUROSPORT



CHARYTATYWNY MECZ GWIAZD

11 grudnia, g. 15:00

wejście za okazaniem biletu na mecz
ORLEN WISŁA PŁOCK – ŁOMŻA INDUSTRIA KIELCE



ORLEN WISŁA PŁOCK - ŁOMŻA INDUSTRIA KIELCE

11 grudnia, g. 18:00

TVP SPORT



ORLEN WISŁA PŁOCK - HC PPD ZAGREB

15 grudnia, g. 20:45

EUROSPORT



GRUDZIEŃ



ORLEN WISŁA PŁOCK

Xavier Sabate | Dawid Nilsson | Marcin Wichary
Michał Dolny | Mariusz Jaroszewski | Mateusz Przeźniak | Filip Koper | Michał Skórski | Haritz Salvadó
Grzegorz Mąrkiewicz | Adam Wiśniewski

LEWE SKRZYDŁO

Marcel Sroczyk
17.05.1998r.
183cm/80kg
#11

Przemysław Krajewski
20.01.1987r.
184cm/83kg
#26

Lovro Mihić
25.08.1994r.
180cm/78kg
#34

BRAMKA

Krystian Pilipović
10.12.1994r.
192cm/98kg
#1

Abel Serdio
16.04.1994r.
195cm/115kg
#17

Leon Sušnja
05.08.1993r.
204cm/116kg
#19

BRAMKA

Krystian Witkowski
01.12.1999r.
200cm/103kg
#20

Leon Sušnja
05.08.1993r.
204cm/116kg
#19

Leon Sušnja
05.08.1993r.
204cm/116kg
#19

BRAMKA

Marcel Jastrzębski
14.03.2003r.
195cm/87kg
#75

Dawid Dawydzik
07.12.1994r.
200cm/118kg
#33

Dawid Dawydzik
07.12.1994r.
200cm/118kg
#33

PRAWE SKRZYDŁO

Filip Michałowicz
05.06.2003r.
197cm/78kg
#23

Krzysztof Komarzewski
18.09.1998r.
188cm/86kg
#25

Gonzalo Perez Arce
20.07.1998r.
175cm/70kg
#29

LEWE ROZEGRANIE

Tin Lučin
16.08.1999r.
196cm/97kg
#6

Mirsad Terzić
12.07.1983r.
196cm/111kg
#30

Sergei Kosorotov
16.06.1999r.
200cm/95kg
#99

Michał Daszek
27.06.1992r.
182cm/87kg
#3

PRAWE ROZEGRANIE

Tomasz Piroch
12.05.2000r.
189cm/90kg
#7

Uroš Mitrović
13.09.2004r.
199cm/96kg
#13

ŚRODEK ROZEGRANIA

Kosuke Yasuhira
29.06.2000r.
173cm/70kg
#9

Daniel Sarmiento
25.08.1983r.
186cm/86kg
#22

Gergo Fazekas
31.10.2003r.
190cm/85kg
#24

Niko Mindégia
19.07.1988r.
184cm/87kg
#55

Dmitrii Zhitnikov
20.11.1989r.
197cm/101kg
#89

"KIERO"

GRZEGORZ MARKIEWICZ

POZNAJCIE HISTORIĘ NASZEGO KIEROWNIKA DRUŻYNY!



Grzegorz Markiewicz – oficjalnie „Kierownik Drużyny” ORLEN Wisły Płock, zaś zakulisowo mózg operacyjny, a dla niektórych zawodników nawet rodzic. Jak wygląda jego praca i jakie są jego najlepsze wspomnienia z Wisłą? Opowiedział nam sam zainteresowany!

- Jak trafił Pan do Wisły i jak długo jest Pan kierownikiem drużyny?

Grzegorz Markiewicz: Kierownikiem drużyny jestem już od 25 sezonów, jednak początkowo, to nie ze szczypiorniakiem wiązałem swoją przyszłość. Byłem zawodnikiem, a także trenerem piłki nożnej i nauczycielem wychowania fizycznego w „Chemiku”. Podczas pracy w szkole, która była również bazą szkoleniową i meczową Nafciarzy, często miałem kontakt z zespołem oraz sztabem szkoleniowym z Bogdanem

Zajączkowskim i Arturem Góralem na czele. Otrzymałem propozycję pracy w Klubie, a po kilku miesiącach pojawia się też propozycja zostania kierownikiem Sekcji Piłki Ręcznej oraz kierownikiem I zespołu, przyjąłem ją i tak już zostałem – jak się okazało – na długo, ale nie żałuję.

Czy można powiedzieć, że ma Pan najdłuższy staż pracy w klubie? Jakie cechy powinien mieć dobry kierownik drużyny?

GM: Obecnie dłuższy staż pracy w klubie ode mnie mają jedynie Mariusz Jaroszewski i Artur Góral. Patrząc na inne kluby, również wydaje mi się, że wytrzymałem na tym stanowisku najdłużej (śmiech). Nie jest to łatwa praca, a bardzo odpowiedzialne zajęcie, przy którym trzeba być mocno zorganizowanym, odpowiedzialnym i obowiązkowym, a także w pewnym sensie przewidywać przyszłość. Kiedy Nafciarze grają najbliższy mecz, ja jestem już nawet pięć spotkań do przodu – planuję wyjazdy, rezerwuję hotele i transport. Wszystko musi być na czas i dopięte na ostatni guzik, nie ma możliwości, żeby czegoś brakowało, bo to nie wycieczka, a profesjonalny klub.

- Czym dokładnie się Pan zajmuje?

GM: Moja praca opiera się na logistyce funkcjonowania drużyny, zaopatrzeniu w sprzęt, negocjacjach i podpisywaniu umów związanych z transportem, wyborem dostawców sprzętu sportowego, rezerwacji hoteli, ustalaniu posiłków, prowadzeniu floty samochodowej itp. Oprócz tego zajmuję się codziennymi sprawami

zawodników – związanymi z ich pobytem i aklimatyzacją, leczeniem, szukaniem mieszkań, ale bywałem także w szkołach i na uczelniach (w sprawie nieobecności związanych z uprawianiem sportu) oraz pomagałem im w przeróżnych życiowych sprawach. Współpracuję też z trenerem i dyrektorem sportowym, aby wszystko dobrze funkcjonowało oraz z EHF i ZPRP w sprawach legalizacji zawodników do rozgrywek, a także współpracuję z pracownikami Klubu, przy organizacji spotkań w Płocku w rozgrywkach europejskich oraz PGNiG Superlidze.

- Jakie są plusy i minusy bycia kierownikiem drużyny?

GM: Największym plusem jest możliwość ciągłego bycia z drużyną. Trochę meczów udało mi się dzięki temu obejrzeć na żywo, poznać wiele ciekawych osób i zwiedzić kawałek Europy, choć przy wyjazdach na mecze rzadko widzimy coś poza hotelem czy halą. W Barcelonie byliśmy już kilka razy, a tamtejszej słynnej katedry nie udało mi się jeszcze zobaczyć (śmiech). Jeśli chodzi o minusy, będą nimi również podróże, zwłaszcza gdy z jednego meczu jedziemy na drugi i długo nie ma nas w domu.

- Czy jest Pan również rekordzistą podróży?

GM: Oj myślę, że podsumowując przebyte kilometry kilka razy już Ziemię okrążyłem! Samym autobusem robimy w sezonie około 25-30 tys. km, a do tego dochodzą jeszcze samoloty. W czasie rozgrywek niemal cały czas jesteśmy w podróży, gramy w środy, czwartki, soboty, niedziele, często są to wyjazdy na całe weekendy. Teraz już nawet nie odwożę walizki do domu, mam ją stale „pod ręką” w moim gabinecie.

- Jak wygląda organizacja wyjazdu od A do Z?

GM: Na przykładzie Ligi Mistrzów – najpierw

czekamy na termin meczu od EHF, a gdy go poznamy od razu sprawdzamy i zamawiamy bilety na samolot, dogadujemy się z Klubem przeciwnika. Kiedy do wyboru mamy kilka wersji godzinowych, decydujemy się na popołudniowe loty, ponieważ trener lubi rano zrobić trening w Orlen Arenie. Dopiero później rozpoczynamy podróż, jednak tak, aby na miejscu nie być zbyt późno. Lecimy dzień wcześniej i wracamy dzień po meczu, dopasowujemy też do tego treningi, posiłki na miejscu oraz często catering do autokaru, wideo i odnowę biologiczną. Trzeba również porozumieć się z klubem gospodarza w sprawie przejazdów, treningów i odnowy biologicznej.

- Czy przytrafiła się Panu jakaś kryzysowa sytuacja?

GM: Kilka razy zdarzyło się, że ktoś spóźnił się na odprawę samolotową. W Istambule trzech zawodników zasiedziało się przy kawie i nie zdążyło się odprawić, a że pracownicy lotniska byli bardzo rygorystyczni ich bagaże zostały cofnięte i musieli wracać następnym samolotem na swój koszt. Podczas następnych lotów zawsze pierwsi stawiali się do odprawy.

- Jakie jest Pana najlepsze wspomnienie z pracy w Wiśle?

GM: Poza sukcesami na boisku, zawsze bardzo dobrze wspominam wszystkie spotkania, jak chociażby te z okazji zakończenia sezonu, na których możemy spędzić ze sobą trochę czasu poza boiskiem czy halą. Najlepszym ze wspomnień jest drużynowy wyjazd do Egiptu, na który pojechaliśmy w nagrodę za Mistrzostwo Polski 2005. Świetnie spędziliśmy tam czas, już nie jako zawodnicy i sztab, ale dobrzy znajomi w rodzinnej atmosferze.

DWA RAZY Z VARDAREM - WSPOMINAMY LIGĘ MISTRZÓW!

Liga Mistrzów dla ORLEN Wisły Płock bez eliminacji? Tak właśnie było w sezonie 2014/2015! Mimo nie zdobycia mistrzostwa, European Handball Federation przyznała Nafciarzom miejsce w fazie grupowej Champions League bez kwalifikacji. Płocczanie trafili do grupy B, w której za rywali mieli: FC Barcelonę, KIF Kolding Kobenhavn, SG Flensburg-Handewitt, Alingsas HK i Besiktas MOGAZ HT.

Jak się okazało, Niebiesko-Biało-Niebiescy świetnymi występami potwierdzili, że w pełni zasłużyli na udział w Lidze Mistrzów. W dziesięciu meczach triumfowali sześć

razy, zaś raz zremisowali i odnieśli zaledwie trzy porażki. Jedynym zespołem, który w obu pojedynkach był lepszy od ORLEN Wisły Płock, był KIF Kolding, a w Orlen Arenie Nafciarzom nie dała rady nawet słynna FC Barcelona, którą płocczanie pokonali trzema bramkami (34:31) i radości kibiców nie było końca!

Z trzeciego miejsca w grupie, Nafciarze awansowali do Last16 i wpadli na HC Vardar Skopje. Po domowym wygranym pojedynku, Wiślacy mieli sześć bramek zapasu (32:26), lecz ostatecznie odpadli z dalszej gry, po wysokiej porażce w Macedonii (20:31).



Historia powtórzyła się rok później i ORLEN Wisła Płock ponownie od razu dostała miejsce w fazie grupowej Ligi Mistrzów. W sezonie 2015/2016 system rozgrywek uległ zmianie – zespoły rozstawiono do czterech grup, ale w A i B nie było już sześciu drużyn, a osiem. Nafciarzom przyszło mierzyć się w powiększonym zestawieniu z: MVM Veszprém, PSG Handball, RK Celje Pivovarna Lasko, THW Kiel, HC Prvo plinarsko drustvo Zagreb, SG Flensburg-Handewitt i Besiktas Jimnastik Kulubu. Duża częstotliwość wymagających

spotkań z trudnymi rywalami sprawiła, że płocczanie zanotowali 3 wygrane, 2 remisy i 9 porażek. Triumfowali raz z Celje oraz w obu spotkaniach z Besiktasem, zaś domowe pojedynki z Veszprem i Zagrzebiem zremisowali. Takie wyniki dały Nafciarzom awans z szóstego miejsca w grupie, a w kolejnej fazie Ligi Mistrzów ponownie zmierzyli się z HC Vardarem Skopje i tym razem cały dwumecz przegrali tylko jedną bramką – pojedynek w Płocku zakończył się wynikiem 30:30, natomiast w Skopje 25:24.

DAN-EMIL RACOȚEA #7



Sezony te dobrze pamięta Dan-Emil Racotea, który w latach 2014-2019 był lewym rozgrywającym ORLEN Wisły Płock! Obecnie Dan występuje w barwach CS Dinamo București, jednak dalej Orlen Arenę uważa za swój drugi dom! Sprawdźcie, co opowiedział nam o Lidze Mistrzów 2014/15 i 2015/16!

- W sezonach 2014/15 i 2015/16 dostaliście się do fazy grupowej Ligi Mistrzów bez kwalifikacji. Jak oceniasz tamtą decyzję EHF?

Dan-Emil Racotea: Być może niektórzy powiedzą w tym momencie, że to nie fair w stosunku do innych drużyn, ale myślę, że w grupach zagraliśmy naprawdę bardzo dobrze i potwierdziliśmy słuszność decyzji EHF o przyznaniu nam miejsca bez dodatkowych kwalifikacji.

- Wasz udział w Lidze Mistrzów w sezonie 2014/15 był naprawdę udany – 6 zwycięstw, 1 remis i 3 porażki, a ostatecznie 3. miejsce

w tabeli. Czy był to jeden z lepszych występów Nafciarzy w LM?

DER: Na tamten moment myślę, że tak – osiągnęliśmy świetny wynik. Prawdopodobnie niektórzy nie wierzyli, że jest to w ogóle możliwe. Mieliśmy wtedy naprawdę dobry, zgrany zespół i zrobiliśmy na boisku tę piękną magię, notując wspaniałe rezultaty!

- Pamiętasz wygraną z Barceloną w sezonie 2014/15 w Orlen Arenie? To była wielka niespodzianka, a kibice śpiewali „Naszej Wisły nie pokona, nawet słynna Barcelona”!

DER: Pamiętam, że hala była wtedy wypełniona po brzegi, a pojedynek był szalony i przyniósł wiele emocji. Trudno mówić z pamięci, ale prawda jest taka, że po meczu, kiedy rozglądałem się po trybunach, widziałem pełną halę dumnych Nafciarzy. To było dla mnie, jako zawodnika tej drużyny, coś wielkiego, a świętowanie tego zwycięstwa było proporcjonalne do sukcesu!

- Ze świetnymi wynikami trafiliście do kolejnej fazy i w Last 16 zmierzycie się z Vardarem. Mimo dużej zaliczki w Płocku, na wyjeździe ulegliście aż 11 bramkami...

DER: Tak, pamiętam – to była bolesna przegrana. Jeśli się nie mylę, po meczu w Płocku, mieliśmy 6 bramek zapasu, ale gra z Vardarem i to w Skopje nie jest taka prosta. Wszyscy wiedzą, że jest tam jak w piekle. A, że przegraliśmy aż 11 trafieniami... ciężko powiedzieć, czemu tak się stało.

- W kolejnym sezonie - 2015/16, wypadliście nieco słabiej i awansowaliście do Last16 z szóstego miejsca w grupie. Ponownie zawalczyliście z Vardarem i byliście o krok od przejścia do dalszej fazy...

DER: Nie pamiętam już dokładnie, ale wydaje mi się, że nasi przeciwnicy mieli nas za trudnego rywala, zwłaszcza gdy graliśmy u siebie. W tamtym dwumeczu z Vardarem byliśmy znacznie bliżej wygranej, niż ostatnim razem, a walka była na wysokim poziomie. Pamiętam, że mieliśmy wiele kontuzji i dodatkowo Thiago Rocha dostał czerwoną kartkę, przez co nie mieliśmy obrotowego, którego zastąpili skrzydłowi. Myślę, że walczyliśmy bardzo dobrze, jak na sytuację w jakiej byliśmy.

- Co myślisz o obecnej ORLEN Wiśle Płock?

DER: Wisła odrodziła się ponownie, jako

zespół i osiągnęła świetne wyniki. Nafciarze wygrali też Puchar Polski, o co jestem zazdrosny i szczęśliwy w tym samym czasie (śmiech), a w Lidze Mistrzów, do tej pory, grali bardzo dobrze i naprawdę ciężko z nimi konkurować.

- Podsumowując... jak wspominasz okres gry w ORLEN Wiśle Płock?

DER: Czas spędzony w Wiśle, to najlepsze wspomnienia, których jest tak wiele i są tak piękne! Zawsze już będę miał w tym klubie i mieście ludzi, dzięki którym czuję się w Płocku jak w domu i uważam go za mój dom! To miejsce, które nigdy nie opuści mojego serca. Cieszę się na grudniowy mecz w Orlen Arenie. Dla mnie, gra w moim drugim domu zawsze jest przyjemnością oraz bardzo szczęśliwym i emocjonalnym momentem, ponieważ widzę wielu ludzi, których znam. Gra na hali, na której trenowałem i osiągałem świetne wyniki przez 5 lat, będzie wspaniała i nie mogę się tego doczekać!

- Jak czujesz się w nowej drużynie?

DER: Jestem bardzo szczęśliwy grając w Dinamo București. Cieszę się, że moja drużyna znacznie poprawiła się w ostatnim okresie i mam nadzieję, że osiągniemy dobry wynik w rumuńskiej lidze. W zespole jestem z Valentinem Ghioneą, razem z którym grałem w Wiśle i mieć go znowu obok siebie, to przyjemność, ponieważ jesteśmy naprawdę dobrymi przyjaciółmi. Nadal mam też kontakt z innymi chłopakami z Płocka i bardzo ich wspieram!

SPONSOR GENERALNY





Mikołajki przed Ratuszem

6 grudnia
16:00



Stary Rynek



Wigilia przed Ratuszem

18 grudnia
17:00